

Sygnatura akt VI Ka 385/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 września 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika (spr.)

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Andrzej Ziębiński

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2014 r.

sprawy **M. D. (D.)** ur. (...) w B.

syna Z. i F.

oskarżonego z art. 300§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 lutego 2014 r. sygnatura akt III K 335/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 385/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 335/13 Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego M. D. za winnego tego, że w dniu 20 czerwca 2011 roku w G., działając w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 03 stycznia 2011r. w sprawie o sygn. akt I Nc 136/10, uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela (...) sp. z o.o. w Ł. w ten sposób, że zbył Z. L. 100 udziałów w (...) sp. z o.o. w G. zagrożonych zajęciem za łączną kwotę 5.000,00 złotych, podczas gdy ich łączna wartość nominalna wynosiła 50.000,00 złotych, to jest winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. - i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. skazał go karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. W oparciu o art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. sąd wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 2 lat, a na mocy art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, wysokość jednej stawki ustalając na kwotę 20,00 złotych. Sąd obciążył oskarżonego kosztami procesu.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił orzeczeniu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, w szczególności polegający na:

- uznaniu, że oskarżony zbywając swoje udziały w spółce (...) sp. z o.o. działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 03 stycznia 2011r. w sprawie o sygn. akt I Nc 136/10, tym samym jego czyn wypełnił znamię czynu zabronionego stypizowanego w art. 300 § 2 k.k.,

- uznaniu, że oskarżony zbywając swoje udziały w spółce (...) sp. z o.o. swoim działaniem doprowadził do realnego udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 03 stycznia 2011r. w sprawie o sygn. akt I Nc 136/10, czym wyczerpał znamię czynu zabronionego stypizowanego w art. 300 § 2 k.k.

podczas gdy przeprowadzone postępowanie dowodzi, iż przyczyną, dla której M. D. zbył udziały w spółce (...) sp. z o.o. była wyłącznie chęć uzyskania kapitału umożliwiającego spłatę jedyne go wierzyciela oraz dalsze prowadzenie działalności gospodarczej, a nawet jeśli orzekający miał w tym zakresie jakiegokolwiek wątpliwości, to powinien był rozpoznać je na korzyść oskarżonego.

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez pominięcie przy wydawaniu wyroku ujawnionych w toku postępowania okoliczności przemawiających za niewinnością oskarżonego obejmujących w szczególności:

- bilans należności i zobowiązań spółki (...) sp. z o.o.,

- podejmowanie przez oskarżonego działań zmierzających do zaspokojenia roszczeń (...) sp. z o.o.,

- sposób ustalenia ceny sprzedawanych Z. L. udziałów w spółce (...) sp. z o.o.,

- związaną ze sprzedażą udziałów, nieformalnej umowy ze Z. L., w przedmiocie doinwestowania (...) sp. z o.o. z przeznaczeniem na dochodzenie należności spółki i częściową spłatę zobowiązań wobec (...) sp. z o.o.,

2. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości odnoszących się do intencji oskarżonego w sprzedaży udziałów na jego niekorzyść i tym samym przyjęcie, że działał on z bezpośrednim kierunkowym zamiarem udaremnienia zaspokojenia wierzyciela, gdy przeprowadzone postępowanie dowodzi, iż przyczyną, dla której M. D. zbył udziały w spółce (...) sp. z o.o. była wyłącznie chęć uzyskania kapitału umożliwiającego spłatę jedyne go wierzyciela oraz dalsze prowadzenie działalności gospodarczej, a nawet jeśli orzekający miał w tym zakresie jakiegokolwiek wątpliwości, to powinien był rozpoznać je na korzyść oskarżonego,

3. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w sposób dowolny z pominięciem istotnych dla sprawy okoliczności oraz z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, zwłaszcza, że zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz spójne z nimi stanowisko oskarżonego, oceniane logicznie, nie pozwalają na wyciągnięcie wniosków, które stanęły u podstaw wydania orzeczenia danej treści.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, choć nie wszystkie z tez skarżącego zasługują na aprobatę.

Z pewnością brak podstaw, aby zarzucać sądowi błąd w ustaleniach faktycznych, jak też odpowiednio naruszenia zasad oceny materiału dowodowego wynikających z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim sąd I instancji nie podzielił stanowiska oskarżonego co do motywu zbycia przez niego udziałów w spółce (...), którym to motywem miało być rzekome doinwestowanie spółki w celu dochodzenia nieściągniętych należności, częściowego zaspokojenia wierzyciela i kontynuowania działalności gospodarczej spółki. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody, dla których odmówiono wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom Z. L. są logiczne i w żadnej mierze nie stoją w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Dla porządku wpada jedynie przypomnieć, że relacja Z. L. w toku całego procesu ewoluowała od zeznań, w których zaprzeczył on w ogóle temu, że zapłacił oskarżonemu jakiegokolwiek pieniądze za nabycie udziałów, aż do częściowego potwierdzenia tez oskarżonego o przyjętym przez świadka zobowiązaniu dokapitalizowania majątku spółki, choć odnosząc się i do tej ostatniej okoliczności trudno nie dostrzec faktu, że zobowiązanie to, ani nie przyjęło formy pisemnej, ani nie mogło być przez oskarżonego, który wyzbył się wszystkich udziałów w spółce, w żaden skuteczny prawnie sposób dochodzone. Nie sposób było uznać za logiczne twierdzenie oskarżonego, że dla ratowania sytuacji spółki wyzbywa się wszystkich posiadanych w niej udziałów w konsekwencji pozbawiając się realnego wpływu na dalszą działalność spółki.

Nie sposób jednak przejść do porządku nad mankamentem uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, jakim było uznanie za oczywiste, że zbycie udziałów w spółce za cenę odpowiadającą 10% ich ceny nominalnej jest równoznaczne z uszczupleniem zaspokojenia wierzyciela. Dla Sądu Odwoławczego oczywistą pozostaje całkowicie inna okoliczność, że cena nominalna udziałów może nie odpowiadać ich rzeczywistej wartości rynkowej, a tę ostatnią ustalić można jedynie poprzez całościową analizę standingu całej spółki uwzględniającą w szczególności wartość przypadających spółce należności oraz wartość jej zobowiązań. Nie sposób wykluczyć, że w konkretnych okolicznościach zły standing spółki z o.o. może sprawić, że same udziały w takiej spółce mogą nie mieć żadnej wartości, a w takiej sytuacji ich zbycie trudno byłoby uznać za prowadzące do uszczuplenia wierzyciela. Oczywiście w realiach niniejszej sprawy, w której przez oskarżonego jak i jego obrońcę podnoszony jest fakt, iż wartość należności spółki przewyższała wartość jej zobowiązań, mało prawdopodobne jest, aby zbyte przez oskarżonego udziały nie przedstawiały żadnej wartości. Zdać sobie należy przy tym sprawę z faktu, że zbycie przez oskarżonego każdego rodzaju aktywów w swoich skutkach doprowadzało od uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela. Równocześnie jednak nie sposób pominąć faktu, że rozmiar tego uszczuplenia wpływać będzie bezpośrednio na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, skoro stopień ten zgodnie z art. 115 § 2 k.k. wyznaczony jest między innymi poprzez rozmiar wyrządzonej czynem szkody.

Tym samym uznać należy, że brak ustaleń sądu I instancji w przedmiocie rzeczywistej wartości zbytych przez oskarżonego udziałów w spółce narusza wynikającą z treści art. 366 § 1 k.p.k. regułę zobowiązującą sąd do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy zobowiązany będzie w pierwszej kolejności uzyskać informacje dotyczące majątku spółki (...) sp. z o.o. w chwili czynu ze szczególnym uwzględnieniem wartości przypadających spółce wierzytelności, jak też z uwzględnieniem okoliczności rzutujących na możliwość realnego dochodzenia tych wierzytelności. Zgromadzony w tym zakresie materiał dowodowy będzie musiał poddać ocenie biegłego z zakresu wyceny wartości majątku spółek.